**Wtorek 02.06.**

**Temat: Prawa dziecka.**

**Dzień dobry!!! Witam Was serdecznie i zapraszam do zabawy ruchowej.**

**1. „Szukam przyjaciela”** – zabawa naśladowcza. Dobierzcie się w pary. W parze stańcie jedno za drugim. Pierwsza osoba z pary porusza się po wyznaczonym terenie w dowolny sposób. Druga – idzie za nią, dokładnie ją naśladując. Po pewnym czasie zamieńcie się rolami.

**2. „Po kamyczkach”** – zabawa ruchowa. Rodzic czyta wiersz, a Wy poruszacie się według instrukcji.

**Idą dzieci równą drogą,**

Maszerujcie po okręgu.

**Po kamyczkach iść nie mogą,**

Stańcie na palcach.

**Po kamyczkach hop, hop, hop,**

Wykonajcie trzy podskoki obunóż.

**Do dołeczka skok.**

Wykonajcie przysiad podparty.

**Pora wracać. Kto się znuży,**

Maszerujcie rytmicznie.

**Ten odpocznie po podróży.**

**Dom już blisko… nogi w ruch,**

Biegnijcie na palcach.

**Kto zwycięży – zuch!**

Na słowo „zuch” zatrzymajcie się w bezruchu.

3. **„Miś sprząta swój domek”** – gimnastyka buzi i języka. W naszej zabawie język to mały Miś, buzia – to domek misia.

Miś myje drzwi (oblizywanie czubkiem języka szeroko rozwartych warg).

Miś myje kąty (kierowanie czubka języka w kąciki ust).

Miś myje ściany (wypychanie policzków językiem).

Miś myje sufit (przesuwanie czubkiem języka po podniebieniu twardym).

Miś trzepie dywan (kląskanie).

Miś odkurza (przedłużenie głoski „w”).

Miś myje okna (przesuwanie czubkiem języka po zewnętrznej stronie górnych zębów, wargi szeroko otwarte).

Miś jest bardzo zadowolony, że posprzątał i uśmiecha się (rozciąganie warg jak uśmiechu, zęby zwarte).

4. **Prawa dzieci – słuchanie opowiadania O. Masiuk „Prawa dziecka” - czytanego przez rodzica.**

Marysia usiadła zrezygnowana. – Nie wiem, jak to jest być Pakiem – powiedziała do mnie.

Ale być dzieckiem jest bardzo, bardzo trudno

Naprawdę? Myślałem, że to przyjemność. Marysia pokręciła głową.

Niczego ci nie wolno. Nie masz do niczego prawa. Nie jesteś normalnym człowiekiem

Ja nie jestem.

Ale wydawało mi się, że ludzie-dzieci mają całkiem nieźle – rzekłem.

– To nieprawda – westchnęła Marysia i pobiegła bawić się z Martą.

Dużo o tym myślałem. Poszedłem do Jacka, bo on jest bardzo mądry.

– Jacku, jak to jest być dzieckiem, dobrze czy źle?

– zapytałem.

– Słabo – odpowiedział Jacek.

– Niczego ci nie wolno. Tylko zakazy: nie rób tego, nie rób tamtego.

– A co wolno? – chciałem się dowiedzieć.

Jacek pomyślał chwilę: – Czy ja wiem... chyba nic. Nie wyglądało to wszystko za dobrze. Popatrzyłem, jak dzieci się bawią. Były bardzo dzielne, zachowywały

pogodę, mimo iż niczego nie mogły i nie miały żadnych praw.

Następnego dnia pani powiedziała, że zaczniemy czytać nową książkę, o Januszu Korczaku. Powiedziała, że to był taki człowiek, który rozumiał, że dziecko jest tak samo ważne jak dorosły, i uważał, że dzieci powinny mieć swoje prawa

Nie wiem, jak pani to robi, ale zawsze czytamy takie książki, które pasują do naszych rozmów. I czytała nam, jak Korczak prowadził dom dla sierot i jak podpisywał z dziećmi umowy, i płacił im, jeśli dotrzymywały umów.

Na przykład ktoś oświadczał, że nie będzie się złościł przez tydzień, i Korczak zapisywał to w zeszycie. To była umowa. Mówił, że dzieci trzeba traktować poważnie, tak samo jak dorosłych.

Tamte dzieci miały dobrze – powiedziała Marysia.

– Nam nic nie wolno.

– Naprawdę tak myślisz? – zapytała pani.

– Oczywiście. Moja mama zawsze mówi, że się mylę – powiedziała z goryczą Marysia.

– Mój tata też – dodał Staś.

– Najbardziej moja babcia tak mówi! – krzyknął Witek.

– A w jakich sprawach się mylicie tak bardzo? – zapytała pani.

– Ja mówiłam, że powinniśmy jeść lody codziennie – odpowiedziała Marysia.

– Ja, że lepiej byłoby jechać na wakacje w góry niż nad morze – wyjaśnił Staś.

– Rodzice o tym z wami dyskutują? – zapytała pani.

– Pewnie, że tak. Spróbowaliby nie – zakrzyknął Staś.

– W końcu mamy coś do powiedzenia. – I słuchają waszego zdania? – chciała dalej wiedzieć pani.

– Wiadomo – powiedziała Marysia.

– Przecież mamy prawo powiedzieć, co myślimy.

Pani o nic już nie zapytała, za to zrobił to Witek:

– Czy to koniec czytania? Bo chciałbym się pobawić w pociąg. Mogę?

– Tak, koniec. Możecie iść się bawić, jeśli chcecie – powiedziała pani. I wszyscy pobiegli. Tylko ja zostałem, bo nie mogłem zrozumieć, jak to jest z tymi prawami dzieci.

Po wysłuchaniu opowiadania dzieci odpowiedz na pytania Rodzica, np.:

**Jaki problem miała Marysia?, Dlaczego dzieci uważają, że nie mają żadnych praw?, Co to znaczy mieć prawo do czegoś?, Jakie prawa mają dzieci, a jakie dorośli?**

4.**”Prawda- nieprawda”.** Zabawa ta, ćwiczy logiczne myślenie. Zaproś Rodzica, aby przeczytał Ci poniższe stwierdzenia. Jeśli zdanie będzie prawdziwe- zaklaszcz dłońmi, jeśli natomiast będzie nieprawdziwe- tupnij nogą w podłogę. Oto przykładowe stwierdzenia. Uważnie słuchaj. Zaczynamy.

*-Nikt nie może zmuszać mnie do robienia złych rzeczy.*

*-Mogę zmusić kolegę, żeby grał ze mną w piłkę.*

*-Nikt nie może czytać moich listów bez mojego pozwolenia.*

*-Mogę bawić się z kolegami/ koleżankami, które lubię i sobie wybiorę.*

*-Mogę uczyć się wszystkiego, co mnie zaciekawi.*

*-Mam prawo do tajemnic i własnego zdania.*

*-Nikt nie może mnie poniżać, krzywdzić i bić.*

5. Karty pracy 4, str.17

6. **„Dziecięce radości”** – zabawa muzyczno-ruchowa. Wysłuchajcie muzykę klasyczną i improwizujcie ruchem te czynności, z którymi kojarzy Wam się muzyka. Po wysłuchaniu wymyślcie jedno określenie dla tej muzyki (szybka, wesoła, do tańca itp.) <https://www.youtube.com/watch?v=utB-56a-ZN0&list=PLdsM8ODGJyT3pMpkdZlqPp2ekIuE66Z3I&index=9>

7. **„Muzyką malowane”** – zabawa muzyczno-plastyczna. Przygotujcie kartkę i kredki pastelowe. Przy powtórnym słuchaniu muzyki narysujcie dowolne formy, z jakimi kojarzy Wam się ta muzyka – kropki, linie, fale itp. Co jakiś czas Rodzic robi przerwę w odtwarzaniu,

byście mogli zmienić kolor kredki.

7. **„Co się zmieniło?”** – zabawa dydaktyczna. Rodzic układa w szeregu cztery zabawki. Odwróćcie się tak, by nie widzieć zabawek. Rodzic zabiera jedną zabawkę lub zmienia kolejność ułożenia. Waszym zadaniem jest wskazać, jakie zmiany zaszły w ułożeniu zabawek.

8. Wyjdźcie na spacer lub pobawcie się w swoim ogrodzie.

9. Karty pracy 4, str.18

**Zadania dla chętnych:**

**Poćwiczymy rączkę**

<http://bystredziecko.pl/karty-pracy/szlaczki/szlaczki-l-6.pdf>

**Zadania i gry interaktywne**

<https://www.szkolneinspiracje.pl/dzien-dziecka-w-zdalnym-nauczaniu/?fbclid=IwAR2W9_OZ3XL-3Yr2KJZIoBIeM_HzgpD9wAm1dIugxYlcQcDDij4PfOPNT2k>